

KONRAD OSAJDA*

O kształt prawniczych studiów doktoranckich w Polsce **

Wprowadzenie

Uzyskanie stopnia naukowego doktora nauk prawnych przeszło w Polsce ewolucję. Dawniej stopień ten był nadawany zdecydowanie rzadziej i z reguły uzyskiwały go osoby mające już doświadczenie w pracy dydaktycznej na uczelniach na stanowisku asystenta. Obecnie z roku na rok coraz więcej osób podejmuje studia doktoranckie, wzrasta też liczba osób uzyskujących ten stopień naukowy. Łączy się to z likwidacją stanowisk asystentów na uczelniach. W konsekwencji, w głównej mierze osoby uzyskujące stopień doktora to absolwenci studiów doktoranckich, choć zdarzają się wciąż doktoranci pracujący indywidualnie nad rozprawą doktorską pod kierunkiem swoich promotorów, poza studiami doktoranckimi, i następnie przedstawiający tę pracę w przewodzie doktorskim.

Zarysowane właśnie daleko idące zmiany modelu uzyskiwania stopnia naukowego doktora skłaniają do refleksji i postawienia pytania o pożądany kształt studiów doktoranckich w Polsce. Przedstawieniu opinii w tej sprawie, skupionej przede wszystkim na kwestii celu podejmowania studiów doktoranckich, służy niniejsza wypowiedź.

Głos w sprawie kształtu studiów doktoranckich w Polsce musi uwzględniać istniejące uwarunkowania. Można wśród nich przede wszystkim wskazać dwie zasadnicze kwestie, a mianowicie uczestnictwo Polski w tzw. procesie bolońskim (dotyczącym harmonizacji zasad prowadzenia szkolnictwa wyższego w państwach członkowskich UE) oraz obowiązujący stan prawny. Wspólnie wyznaczają one ramy dla kształtu studiów doktoranckich, które też nie są wolne od krytyki. W zarysie oba te zagadnienia zostaną przedstawione we wstępie opracowania jako perspektywa bolońska i perspektywa ustawodawcza. Pozwolą one przejść do krótkich rozważań o pożądanym celu studiów doktoranckich oraz tym, jaki kształt studia te powinny przyjąć, aby najlepiej pozwalały na skuteczną realizację tego celu.

Broniona w tym krótkim opracowaniu teza to dążenie do uznania studiów doktoranckich za specjalistyczne, zaawansowane, podyplomowe studia dla naukowców – bra-

* Dr Konrad Osajda, LL.M., Akademia Młodych Uczonych PAN, Komitet Nauk Prawnych PAN, Wydział Prawa i Administracji UW, e-mail: osajda@wpia.uw.edu.pl

** Tekst napisany został na kanwie wystąpienia autora na konferencji pt. „Dwa lata obowiązywania nowelizacji Prawa o szkolnictwie wyższym (analiza postlegislacyjna)” zorganizowanej przez Komitet Nauk Prawnych PAN 14.11.2013 r. w Warszawie.

mę do zostania naukowcem i przyjęcia do korporacji naukowców. Choć, jak się wydaje, nie jest ona zgodna ani z postrzeganiem studiów z perspektywy bolońskiej, ani z realizującej jej wizji polskiego ustawodawcy, to wiele silnych argumentów przemawia za tym, że tylko takie ujęcie pozwoliłoby w pełni wykorzystać tkwiący w studiach doktoranckich potencjał oraz sprawić, aby przyczyniły się one do podniesienia poziomu nauki prawa.

Perspektywa bolońska

Kształt studiów doktoranckich w Polsce wynika w znacznej mierze z wdrożenia założeń procesu bolońskiego. Należy przypomnieć, że proces ten zapoczątkowała Deklaracja Bolońska z 1999 r.¹, a jego celem jest uczynienie porównywalnymi systemów szkolnictwa wyższego w krajach członkowskich UE (stworzenie Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego²). Początkowo powszechnie uważano, że proces ten zmierza do ujednoczenia systemów szkolnictwa wyższego w różnych krajach, jednak, co znamienne, ideę tę odrzucono i aktualnie podkreśla się jedynie dążenie do ich wzajemnej porównywalności i przejrzystości. Najbardziej widoczny wpływ wdrażania tego procesu to podział jednolitych studiów magisterskich na studia dwustopniowe: licencjackie i magisterskie, ostatnio dotyczący także studiów prawniczych w Polsce, oraz wprowadzenie na uczelniach punktów ECTS jako instrumentu regulującego zakres zajęć, które studenci muszą odbyć i zaliczyć, aby uzyskać określony stopień naukowy (pomaga to zwłaszcza w rozwoju mobilności studentów i zaliczaniu niektórych przedmiotów w innej niż macierzysta jednostce naukowej).

Za jeden z kluczowych elementów procesu bolońskiego uważa się wprowadzenie trójstopniowego systemu kształcenia, gdzie stopień pierwszy ma prowadzić do uzyskania tytułu licencjata, drugi magistra, a trzeci stopnia naukowego doktora. W zamierzeniu twórców tej propozycji ma ona pozwolić na weryfikację kierunku studiów w trakcie nauki. Jednak lektura deklaracji bolońskiej z 1999 r. pozwala na dostrzeżenie istotnej różnicy między pierwszymi dwoma cyklami kształcenia oraz studiami doktoranckimi. W deklaracji tej państwa zobowiązały się wyraźnie tylko do przyjęcia systemu opartego zasadniczo na dwóch cyklach kształcenia, gdzie pierwszy prowadzi do uzyskania tytułu licencjata, a drugi magistra. Znamienna jest różnica terminologiczna między „tytułem zawodowym” magistra i „stopniem naukowym” doktora. Początkowo zatem kwestię studiów doktoranckich i uzyskiwania stopnia naukowego doktora pozostawiono zatem całkowicie autonomii państw członkowskich UE.

¹ Tekst Deklaracji Bolońskiej jest dostępny pod adresem http://www.ehea.info/Uploads/Declarations/BOLOGNA_DECLARATION1.pdf (dostęp 10.11.2014 r.).

² Idea Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego (*European Higher Education Area*) oficjalnie została zainicjowana w 2010 r. Zob. poświęconą jej stronę internetową: <http://www.ehea.info> (dostęp 10.11.2014 r.).

Dopiero w toku wdrażania procesu bolońskiego uznano potrzebę wprowadzenie studiów III stopnia – studiów doktoranckich, co znalazło swój wyraz w tzw. Komunikacie Berlińskim wydanym po konferencji ministrów w 2003 r.³

W 2005 r. przyjęto trzy podstawowe zasady dotyczące tego cyklu kształcenia. Zgodnie z nimi studia doktoranckie stanowią ważną część zarówno Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego, jak i Europejskiej Przestrzeni Badawczej (*European Research Area*)⁴, przez co fundamentalnie różnią się od studiów pierwszego i drugiego stopnia. Edukacja na studiach doktoranckich jest z definicji indywidualna i niepowtarzalna, dlatego studenci muszą mieć zapewnioną niezależność oraz elastyczność. Studia doktoranckie powinny być rozwijane przez autonomiczne oraz odpowiedzialne instytucje, które rozwijają badania.

Kolejnym krokiem w kształtowaniu studiów doktoranckich w Europie było opracowanie tzw. Zasad Salzburskich⁵ zawierających 10 podstawowych reguł dotyczących studiów doktoranckich:⁶

- 1) Głównym trzonem studiów doktoranckich jest rozwój wiedzy studentów przez prowadzenie samodzielnych badań.
- 2) Studia doktoranckie powinny być osadzone w strategii i polityce uczelni wyższej, tak aby uczelnia brała odpowiedzialność za to, że studia zapewnią odpowiedni rozwój kariery oraz sprostają nowym wyzwaniom.
- 3) Oferta studiów doktoranckich powinna być różnorodna, wsparta wysoką jakością oraz rzetelnymi praktykami.
- 4) Studenci studiów doktoranckich są młodymi naukowcami i jako tacy powinni być uznawani za profesjonalistów.
- 5) Organizacja nadzoru oraz kryteria oceny powinny być ustalone w oparciu o przejrzyste ramy wspólnej odpowiedzialności doktorantów, instytucji i nauczycieli.
- 6) Studia doktoranckie powinny dążyć do osiągnięcia tzw. masy krytycznej przy wykorzystaniu różnych innowacyjnych praktyk.
- 7) Czas trwania studiów doktoranckich powinien wynosić od trzech do czterech lat.

³ Tekst Komunikatu jest dostępny: http://www.ehea.info/Uploads/Declarations/Berlin_Communique1.pdf (dostęp 10.11.2014 r.).

⁴ Zob. więcej o Europejskiej Przestrzeni Badawczej: http://ec.europa.eu/research/era/index_en.htm (dostęp 10.11.2014 r.).

⁵ Tekst Zasad Salzburskich jest dostępny: http://www.ehea.info/Uploads/Seminars/050203-05_Conclusions.pdf (dostęp 10.11.2014 r.).

⁶ Zob. materiały z seminarium, w wyniku prac którego ostatecznie opracowano te zasady: <http://www.eua.be/eua-work-and-policy-area/research-and-innovation/doctoral-education/doctoral-programmes-in-the-bologna-process/salzburg-seminar> (dostęp 10.11.2014 r.).

- 8) Należy promować innowacyjne struktury, które umożliwiają sprostanie wyzwaniu, jakim jest kształcenie interdyscyplinarne.
- 9) Studia doktoranckie powinny dążyć do oferowania jak najszerzej międzynarodowej, interdyscyplinarnej i zintegrowanej współpracy pomiędzy partnerami.
- 10) Należy zapewnić odpowiednie trwale finansowanie studiów doktoranckich.

Zasady te poddano dyskusji w ramach tzw. Inicjatywy Salzburg II, której rezultatem było opracowanie nowej wersji rekomendacji⁷.

Powołano również instytucje, których celem jest monitoring i kontrola kształcenia III stopnia w Europie. Są to Rada ds. Studiów Doktoranckich Europejskiego Stowarzyszenia Uczelni Wyższych (European University Association for Doctoral Education, EUA-CDE)⁸ oraz Europejska Rada Doktorantów (The European Council of Doctoral Candidates and Junior Researchers, eurodoc)⁹.

Reasumując, lektura dokumentów przygotowanych w ramach procesu bolońskiego i dotyczących studiów doktoranckich pozwala na wyciągnięcie następujących wniosków.

Po pierwsze, wytyczne w tym zakresie dla państw biorących udział w procesie bolońskim są wyjątkowo elastyczne, znacznie bardziej niż w odniesieniu do I i II cyklu kształcenia.

Po drugie, studia doktoranckie postrzegane są jako kolejny etap kształcenia, stąd mają zaoferować studentom – doktorantom szeroką i inspirującą ofertę programową.

Po trzecie, doktoranci mają być traktowani jak młodzi naukowcy.

Z dokumentów tych nie wynika bezpośrednio ani jakie kryteria mają być stosowane przy rekrutacji na studia doktoranckie, ani przede wszystkim, czy mają być to studia masowe na wzór studiów II stopnia, czy też raczej studia elitarne. Wydaje się zatem, że choć *prima facie* postawiona teza co do pożądanego kierunku i charakteru studiów doktoranckich jest sprzeczna z założeniami perspektywy bolońskiej, to jednak dokładna analiza dowodzi, iż nie powinno stanowić problemu „wpisanie jej” w wymagania płynące z procesu bolońskiego i uznanie, że, tak rozumiane studia doktoranckie pełnią funkcję III etapu kształcenia, istotnie różniącego się od etapów go poprzedzających.

Perspektywa polskiego prawa

Implementacji ustaleń procesu bolońskiego odnośnie do studiów III stopnia do prawa polskiego dokonano przede wszystkim w art. 195-201 Prawa o szkolnictwie wyż-

⁷ Są one dostępne: http://www.procesbolonski.uw.edu.pl/dane/Salzburg_II_Recommendations.pdf (dostęp 10.11.2014 r.).

⁸ Zob. jej stronę internetową: <http://www.eua.be/cde/Home.aspx> (dostęp 10.11.2014 r.).

⁹ Zob. jej stronę internetową: <http://www.eurodoc.net> (dostęp 10.11.2014 r.).

szym¹⁰. Wynika z nich, że studia te mogą być prowadzone jako studia stacjonarne i niestacjonarne, przy czym więcej niż połowa programu studiów stacjonarnych wymaga obecności ich uczestnika w jednostce organizacyjnej, w której te studia są odbywane. Kryterium umożliwiającym rozpoczęcie studiów doktoranckich jest posiadanie tytułu zawodowego magistra (lub mu równorzędnego). Artykuł 196 § 1 p.sz.w. nie przesądza, że tytuł zawodowy magistra ma być uzyskany w tej samej dziedzinie, w której prowadzone są studia doktoranckie. Organizację i tok studiów doktoranckich określa regulamin uchwalany przez jednostkę prowadzącą te studia. Ponadto art. 201 p.sz.w. zawiera delegację dla właściwego ministra do uregulowania szczegółowych kwestii dotyczących prowadzenia i odbywania studiów doktoranckich, stypendiów dla doktorantów, a także reguł kształcenia i zajęć fakultatywnych oraz praktyk na studiach doktoranckich.

Szczegóły kształcenia na studiach doktoranckich regulują rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 1.9.2011 r.¹¹ i z 24.10.2014 r.¹² wydane właśnie w wykonaniu delegacji z art. 201 p.sz.w.

Z pierwszego z tych rozporządzeń wynika, że studia doktoranckie mają m.in. przygotowywać doktoranta do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej oraz współpracy naukowej w zespołach badawczych oraz umożliwić realizację programu studiów obejmujących zajęcia obowiązkowe, fakultatywne i praktyki zawodowe. Łączny wymiar zajęć obowiązkowych, podobnie jak w odniesieniu do studiów II stopnia, wyrażony został w punktach ECTS. Realizacja programu studiów ma przygotowywać do pracy badawczej. Podkreśla się kształcenie w zakresie umiejętności związanych z metodyką i metodologią prowadzenia badań, a także nabywania kompetencji społecznych do pełnienia roli uczonego. Ponadto, realizacja tego programu ma przygotowywać do pełnienia roli nauczyciela akademickiego. Co do wiedzy dostarczanej w ramach studiów doktoranckich, to ma być to, z jednej strony, zaawansowana i najnowsza wiedza o charakterze podstawowym dla dziedziny związanej z obszarem prowadzonych badań oraz, z drugiej strony, wiedza szczegółowa w zakresie obszaru badań doktoranta. Zgodnie z § 7 tego rozporządzenia te same wymagania dotyczą odbywania studiów w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym.

Drugie z wymienionych rozporządzeń nie dotyczy programu studiów doktoranckich, lecz ich organizacji, stypendiów etc., a zatem materia ta znajduje się poza ramami niniejszej wypowiedzi.

¹⁰ Ustawa z 27.7.2005 r., Prawo o szkolnictwie wyższym, t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 572 ze zm.

¹¹ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 1.09.2011 r. w sprawie kształcenia na studiach doktoranckich w uczelniach i jednostkach naukowych, Dz. U. z 2011 r., Nr 196, poz. 1169.

¹² Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 24.10.2014 r. w sprawie studiów doktoranckich oraz stypendiów doktoranckich, Dz. U. z 2014 r., Nr 225, poz. 1480.

Reasumując, w świetle obowiązującego w Polsce stanu prawnego studia doktoranckie jawią się przede wszystkim jako mające przygotować do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej i dydaktycznej (wykonywanie zawodu nauczyciela akademickiego). Jednocześnie jednak przypominają one klasyczne studia I i II stopnia przez to, że w ich ramach studenci – doktoranci mają obowiązkowe zajęcia dydaktyczne, których zaliczenie jest niezbędne do ukończenia tych studiów. Co szczególnie warto podkreślić, *de lege lata* doszło do oddzielenia kwestii studiów doktoranckich od uzyskania stopnia naukowego doktora. Ma to nie tylko wyraz w innym miejscu regulacji prawnej¹³, lecz przede wszystkim w autonomii studiów doktoranckich i stopnia naukowego doktora. Studia doktoranckie mają pomóc w przygotowaniu pracy doktorskiej, ale, z dotychczasowej ich regulacji prawnej, zdaje się wynikać, że pełnią również samodzielną funkcję ogólnokształcącą – mają przygotować do prowadzenia samodzielnie badań naukowych i dostarczyć najnowszej oraz szczegółowej (zaawansowanej) wiedzy z dziedziny, którą doktorant się zajmuje. Przedstawiona regulacja studiów doktoranckich w prawie polskim pozwala na wyciągnięcie wniosku, że mają one przede wszystkim naukowy charakter, co świadczyłoby o ich nieznaczącej użyteczności dla prowadzonej działalności praktycznej. Okoliczność ta powinna przemawiać przeciwko masowemu charakterowi studiów doktoranckich. Co więcej, stan obowiązującego prawa w Polsce co do studiów doktoranckich zdaje się nie wykluczać nadania im elitarnego i *stricte* naukowego charakteru, a zatem pozwala na realizację tezy co do kształtu tych studiów postawionej na wstępie artykułu.

Cel studiów doktoranckich i środki umożliwiające jego realizację

Kluczowe znaczenie dla prawidłowego ukształtowania zarówno ram normatywnych, jak i praktycznej aplikacji obowiązującego prawa, w odniesieniu do studiów doktoranckich, ma precyzyjne zdefiniowanie ich celu oraz relacji między odbywaniem studiów doktoranckich a uzyskaniem stopnia naukowego doktora. Teoretycznie studia doktoranckie mogą mieć albo charakter ogólnokształcący, albo *stricte* naukowy.

W tym pierwszym przypadku ich celem jest dostarczenie doktorantowi zaawansowanej i najnowszej wiedzy z zakresu nauk prawnych. Nie ma szczególnego znaczenia specjalizacja naukowa doktoranta ani to, jakiemu zagadnieniu poświęcona jest jego praca doktorska. Zadaniem tak rozumianych studiów doktoranckich jest w istocie próba dostarczenia wiedzy z każdego działu prawa, najlepiej w formie wykładów prowadzonych przez specjalistów z różnych działów prawa. Celem kształcenia jest podniesienie ogólnego poziomu wiedzy absolwenta tych studiów.

¹³ Regulacja dotycząca uzyskania stopnia naukowego doktora znajduje się przede wszystkim w art. 11-15 ustawy z 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz.U. z 2003 2., Nr 65, poz. 595.

Jeżeli natomiast studia doktoranckie rozumieć jako specjalistyczne studia naukowe, to ich celem powinno być w zasadzie wyłącznie przygotowanie do prowadzenia w przyszłości pracy naukowej i, w krótszej perspektywie, ułatwienie opracowania rozprawy doktorskiej. Celem kształcenia nie powinno być podnoszenie ogólnej wiedzy prawniczej absolwenta, lecz nabycie przez niego umiejętności prowadzenia badań naukowych oraz pokazanie mu, w jaki sposób powinien wypracować pozycję w krajowym i międzynarodowym środowisku naukowym.

Wydaje się, że zarówno z perspektywy bolońskiej, jak i obserwacji prawniczych studiów doktoranckich, raczej zmiernają one do realizacji pierwszego ze wskazanych modeli. Należy uznać to za błąd. Przemawiają za tym następujące argumenty.

Po pierwsze, brak potrzeby wydłużania ogólnokształcących studiów prawniczych w Polsce do 9 lat. Już teraz w modelu jednolitych studiów magisterskich trwają one 5 lat. Wydaje się to okresem wystarczającym, aby zapoznać studenta z całością zasadniczej problematyki nauk prawnych. Dalej, wedle swojego wyboru, będzie mógł rozwijać swoją wiedzę albo w aspekcie praktycznym (podejmując pracę lub kontynuując naukę w ramach aplikacji przygotowującej go do wykonywania jednego z zawodów prawniczych), albo w aspekcie naukowym (na studiach doktoranckich pomyślanych jako zorganizowane studia przygotowujące do wykonywania zawodu naukowca w zakresie nauk prawnych). Jeżeli natomiast krytycznie oceniany jest poziom wykształcenia absolwentów magisterskich studiów prawniczych, to przyczynek do zmiany programu tych studiów i zakresu kształcenia, a nie wprowadzania „superstudiów magisterskich” w postaci ogólnokształcących studiów doktoranckich.

Po drugie, prowadzenie studiów doktoranckich o profilu ogólnokształcącym łączy się z masowym przyjmowaniem studentów na te studia, czym nie różnią się one od studiów I i II stopnia. Tyle że w konsekwencji dają złudzenie pracy w nauce. Oczywiście jest, że kontynuować karierę naukową będzie mogła tylko nieliczna garstka doktorantów. Można zatem tak prowadzonym studiom postawić zarzut, że młodym ludziom dają one złudzenie szansy dalszego prowadzenia działalności naukowej.

Po trzecie, ogólnokształcący i masowy charakter studiów doktoranckich skutkuje zamianą jakości w ilość, co też, niestety, dotknęło już wcześniej studia magisterskie. Wielka liczba doktorantów i brak wyrazistego profilu ich kształcenia powoduje, że znacznie mniej czasu i środków można przeznaczyć na wykształcenie wybitnie uzdolnionych magistrów prawa, których działalność naukowa mogłaby rzeczywiście zaowocować rozwojem badań w zakresie nauk prawnych w Polsce. W masie mają oni mniejsze znaczenie, trudniejszy kontakt z dojrzałymi naukowcami – mistrzami, a przez to utrudniona możliwość integracji ze środowiskiem naukowym i włączania się w prowadzone w nim zaawansowane badania.

Po czwarte, obecny kształt studiów doktoranckich w Polsce ma negatywny wpływ na stan rynku pracy w zakresie świadczenia usług prawnych. Wyraża się to przede wszystkim poprzez dwa aspekty. Z jednej strony uczestnicy studiów doktoranckich mają nadzieję, że dzięki temu będą mieli silniejszą pozycję na rynku pracy. O ile być może oczekiwanie to jest zasadne, jeśli uda im się przygotować i obronić rozprawę doktorską, co jednak dotyczy wyjątkowo niskiego odsetka doktorantów, o tyle z samym uczestnictwem w studiach doktoranckich nie wiążą się tego rodzaju korzyści. Co więcej, paradoksalnie bycie doktorantem może pogorszyć pozycję na rynku pracy, jeśli wiązałoby się to z naturalnym ograniczaniem intensywności nabywania doświadczeń prawniczych, a nie doprowadziło do uzyskania stopnia naukowego doktora nauk prawnych. Z kolei z perspektywy państwa ogólnokształcące i masowe studia doktoranckie prowadzą do nieprawidłowej oceny stanu rynku pracy, a wobec ciągle gwałtownie rosnącej liczby prawników mogą służyć praktycznemu ukrywaniu bezrobocia dotyczącego tej grupy zawodowej – wszak znaczna grupa absolwentów magisterskich studiów prawniczych zamiast starać się o uzyskanie miejsca pracy będzie pozostawać przez kolejne cztery lata w charakterze studentów.

Mimo powyższych istotnych racji, może zastanawiać, dlaczego właśnie model ogólnokształcących prawniczych studiów doktoranckich zwyciężył w praktyce. Być może, niestety, przemawiają za tym względy utylitarne, a mianowicie korzyści finansowe, jakie uzyskują jednostki prowadzące studia doktoranckie. Choćby nawet wypracowywane w ten sposób zyski miały zostać wykorzystane właśnie na rozwój nauki, to wdrażany w praktyce model studiów doktoranckich rozwojowi tej nauki raczej szkodzi. Należałoby zatem postulować radykalne odejście od niego w kierunku naukowego charakteru studiów doktoranckich. Powinno to wiązać się przynajmniej z następującymi zmianami w zakresie praktyki oraz stanu prawnego.

Po pierwsze, gruntowną modyfikacją programu studiów doktoranckich.

Po drugie, uczynieniem studiów doktoranckich studiami elitarnymi w tym znaczeniu, że przyjmowana byłaby na nie niewielka grupa doktorantów. Dla osiągnięcia tego skutku należałoby wprowadzić rygorystyczny proces rekrutacji na studia doktoranckie i sztywny limit miejsc dostępnych na tych studiach.

Po trzecie, studia doktoranckie powinny mieć precyzyjne ramy czasowe, a po upływie okresu ich odbywania, wobec nieprzedłożenia rozprawy doktorskiej, doktorant powinien być skreślany z listy doktorantów. Jednocześnie w trakcie studiów doktoranckich powinien być monitorowany postęp naukowy, a zwłaszcza postęp w przygotowywaniu rozprawy doktorskiej i publikacji naukowych, a brak wystarczającej aktywności doktoranta winien skutkować skreśleniem go z listy uczestników studiów doktoranckich.

Po czwarte, należałoby zrezygnować z praktycznych przywilejów, jakie w świetle obowiązującego prawa łączą się z uzyskaniem stopnia doktora nauk prawnych. Ze wzglę-

du na naukowy charakter tych studiów byłoby bowiem jasne, że nie przygotowują one do wykonywania zawodu prawnika w praktyce i mają całkiem odmienny program od kształcenia aplikantów. Stąd nie miałyby uzasadnienia umożliwienie osobom kończącym te studia z sukcesem i uzyskującym stopień naukowy doktora nauk prawnych uzyskiwanie wpisu na listy adwokatów czy radców prawnych bez egzaminu (przy wykazaniu odpowiedniej praktyki) albo możliwości podchodzenia do egzaminu zawodowego bez odbywania aplikacji. Jak można sądzić, brak praktycznych korzyści z uzyskania stopnia doktora nauk prawnych zniechęciłby do podejmowania tych studiów osoby, które nie wiążą swojej przyszłości zawodowej z nauką.

Określiwszy teoretycznie możliwe do wybrania cel studiów doktoranckich oraz wskazawszy na pożądany ich cel, należy jeszcze się odnieść do relacji między odbywaniem studiów doktoranckich a uzyskaniem stopnia naukowego doktora nauk prawnych. Jak się bowiem wydaje, właśnie z tej perspektywy postrzega studia doktoranckie polski ustawodawca, a poza tym w tym zakresie obowiązujący stan prawny jest wyjątkowo niejasny.

Zgodnie z art. 2 § 1 pkt 10 p.sz.w. studia doktoranckie zostały zdefiniowane w następujący sposób: „studia trzeciego stopnia – studia doktoranckie, prowadzone przez uprawnioną jednostkę organizacyjną uczelni, instytut naukowy Polskiej Akademii Nauk, instytut badawczy lub międzynarodowy instytut naukowy działający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej utworzony na podstawie odrębnych przepisów, na które są przyjmowani kandydaci posiadający kwalifikacje drugiego stopnia, kończące się uzyskaniem kwalifikacji trzeciego stopnia”. Z tej definicji wynika, że celem studiów doktoranckich, rozumianych jako studia trzeciego stopnia, jest uzyskanie stopnia naukowego doktora w dziedzinie, w której te studia są odbywane. Jednocześnie studia doktoranckie odróżniono wyraźnie od studiów podyplomowych, ponieważ z art. 2 § 1 pkt 11 tej ustawy wynika, że studia podyplomowe „kończą się uzyskaniem kwalifikacji podyplomowych”. W świetle przedstawionego stanu normatywnego można by zaryzykować tezę, że studia doktoranckie mogą trwać nawet kilkadziesiąt lat, skoro ich jedynym przewidzianym zakończeniem jest uzyskanie stopnia doktora nauk prawnych na podstawie przedstawionej i obronionej rozprawy doktorskiej. Zważywszy, że, co naturalne, nie wszystkie osoby podejmujące studia doktoranckie uzyskują stopień doktora, kwestię uzyskania stopnia doktora jako celu studiów doktoranckich oraz sposobu ich zakończenia należałoby zwerifikować.

W kontekście zaproponowanego uznania studiów doktoranckich za formę zaawansowanych studiów naukowych nie budzi zastrzeżeń umożliwienie oddzielenia ukończenia tych studiów od uzyskania stopnia doktora nauk prawnych. Niewątpliwie właśnie uzyskanie tego stopnia naukowego byłoby potwierdzeniem prawidłowego wykorzystania przez doktoranta czasu spędzonego na studiach doktoranckich, to jednak samo ich ukończenie również mogłoby mieć autonomiczny status. Mogłoby się kończyć wyda-

niem oficjalnego świadectwa, które, podobnie jak aktualnie załącznik do dyplomu magisterskiego, wskazywałoby na umiejętności uzyskane przez doktoranta w toku tych studiów, a wynikające z przedmiotów, jakie zaliczył. Ukończenie studiów doktoranckich doprowadziłoby w szczególności uzyskania kwalifikacji do prowadzenia badań naukowych. Osoba legitymująca się tego rodzaju świadectwem mogłaby być poszukiwanym pracownikiem w tych obszarach, gdzie tego rodzaju umiejętności byłyby pożądane, np. jako *research assistant*, *paralegal*, asystent sędziego (zwłaszcza sądów wyższych instancji), pracownik administracji i archiwów (zwłaszcza archiwów prawniczych i prawniczych baz danych). Jednocześnie byłoby jasne, czego nie można powiedzieć o aktualnie obowiązującym stanie prawnym, nie tylko, kiedy studia doktoranckie się zaczynają, lecz również, kiedy kończą i do czego prowadzą (jakim dokumentem może się legitymować absolwent).

Program studiów doktoranckich *de lege ferenda*

Ukształtowanie pożądanego programu prawniczych studiów doktoranckich jest oczywiście pochodną wyznaczonego im celu. Jeżeli by zaakceptować tezę, że studia te powinny mieć charakter *stricte* naukowy, to kształcenie na tych studiach powinno objąć wyłącznie kwestie potrzebne dla nabycia i rozwinięcia umiejętności prowadzenia badań naukowych. Wiązałoby się to z dwoma zasadniczymi dziedzinami: rozwojem warsztatu naukowego oraz integracją z krajowym i zagranicznym środowiskiem naukowym.

Najważniejszym skutkiem uczestniczenia w studiach doktoranckich powinien być rozwój warsztatu naukowego doktoranta rozumiany jako wyposażanie go w umiejętność prowadzenia zaawansowanych badań naukowych w zakresie nauk prawnych. Dla realizacji tego celu zajęcia kierowane do wszystkich doktorantów nie powinny dotyczyć ani najważniejszych, ani najbardziej aktualnych problemów różnych nauk prawnych, lecz przede wszystkim kwestii metodologii badań. Idealnie, gdyby doktorant został zapoznany z różnymi metodami prowadzenia badań prawniczych (dogmatyczną, komparatystyczną, historyczną, *case law* etc.), wraz z przykładami zastosowania ich w praktyce oraz zdefiniowaniem, kiedy która z nich powinna zostać zastosowana. Ponadto, użyteczne byłoby przedstawienie mu różnych perspektyw spojrzenia na prawo w zależności od przyjmowanego podejścia (np. ekonomiczna analiza prawa, *critical legal theories*) oraz konsekwencji, do jakich prowadzi ich zastosowanie. Wreszcie, warto byłoby wzbogacić wiedzę przyszłego prawnika-naukowca w zakresie teorii systemu prawa, jego budowy, rozumowań i wnioskowań prawniczych, a także umiejętności wykładni prawa (stosowania różnych jej metod, preferencji wśród tych metod, a także dominujących w Polsce teorii wykładni: derywacyjnej i klasyfikacyjnej). Użyteczne byłoby także uświadomienie doktorantom multicentycznego charakteru współczesnego systemu prawnego, który ma być przedmiotem ich badań naukowych, ze zwróceniem uwagi na rozmaite interferencje w nim występujące (np. konieczność uwzględniania zawsze norm konstytucyjnych oraz

unijnych w prowadzonych badaniach we wszystkich działach prawa, promieniowanie praw człowieka i orzecznictwa ETPCz na praktykę stosowania prawa etc.). Dzięki realizacji na studiach doktoranckich wskazanych kierunków kształcenia można by mieć nadzieję na to, że absolwenci tych studiów będą wykształconymi prawnikami XXI w. dobrze rozumiejącymi funkcjonowanie współczesnego prawa i potrafiącymi umiejętnie poruszać się w gąszczu jego norm, a także definiować zagadnienia badawcze i prawidłowo, wieloaspektowo, je badać.

Ponieważ prowadzenie badań naukowych łączy się z koniecznością pozyskiwania na nie finansowania, to elementem kształcenia na studiach doktoranckich, ściśle związanym z rozwojem warsztatu naukowego doktorantów, powinna stać się informacja o różnych dostępnych grantach umożliwiających pozyskanie środków na badania. Wiedzę w zakresie podmiotów udzielających takich grantów oraz kryteriów ich uzyskania powinno ściśle łączyć się z wyjaśnieniem sposobu aplikowania po nie (wypełnianiem wniosków grantowych z zaznaczeniem, co wymaga w nich szczególnej uwagi). Jednocześnie warto byłoby zwrócić uwagę doktorantów na możliwości dalszego rozwijania kwalifikacji przez odbycie zagranicznych studiów podyplomowych – typu LL.M. oraz poszukiwania pracy na zagranicznych uczelniach. Niezbędne byłoby zatem przedstawienie bogatej oferty dostępnych studiów LL.M. oraz, znów, możliwości uzyskania stypendium pozwalającego w całości lub w części na pokrycie często znacznych kosztów związanych z odbywaniem takich studiów.

Wreszcie, zważywszy na to, że kluczowe znaczenie dla prowadzenia wspólnie badań w zakresie nauk prawnych ma umiejętność korzystania z instrumentów badawczych dostępnych w Internecie, wiele uwagi na studiach doktoranckich powinno zostać poświęcone temu zagadnieniu. Doktoranci nie tylko winni być biegli w umiejętnym wyszukiwaniu materiałów w internetowym katalogu swojej uniwersyteckiej biblioteki, lecz również wiodących światowych bibliotek prawniczych¹⁴. Ponadto powinni poznać szczegóły efektywnego korzystania z prawniczych baz danych oraz wykorzystywania dostępnych w nich zaawansowanych instrumentów (np. alerty, śledzenie linii orzecznictwa, odwołanie do konkretnego orzeczenia w późniejszych orzeczeniach etc.). Ponieważ doktoranci w myśl przyjętego założenia mają być naukowcami, a dla żadnej nauki nie ma granic, zatem ich edukacja winna objąć nie tylko krajowe prawnicze bazy danych, lecz również znacznie od nich większe i bogatsze bazy międzynarodowe¹⁵, a także rewela-

¹⁴ Na przykład w zakresie prawa prywatnego katalog biblioteki Instytutu Maxa Plancka w Hamburgu (<http://www.mpipriv.de/de/pub/bibliothek.cfm>) (dostęp 10.11.2014 r.).

¹⁵ Zwłaszcza Westlaw (dostępna: http://web2.westlaw.com/signon/default.wl?vr=2.0&fn=_top&rs=WLW13.10&bhcp=1) (dostęp 10.11.2014 r.), Lexis Nexis (dostępna: <https://signin.lexisnexis.com/lnac cess/app/signin?aci=la>), czy BECK (dostępna: <http://beck-online.beck.de/default.aspx?>) (dostęp 10.11.2014 r.).

cyjne archiwa zagranicznych czasopism prawniczych dające możliwości wyszukiwania i pełne teksty publikacji we wiodących prawniczych czasopismach w wielu przypadkach od początku ich istnienia¹⁶.

Przygotowanie do prowadzenia badań naukowych oprócz doskonalenia warsztatu naukowego powinno w ramach programu studiów doktoranckich łączyć się z umożliwieniem rozpoczynającym karierę naukowcom integracji z krajowym i międzynarodowym środowiskiem naukowym. Służyć temu powinny prelekcje dotyczące prowadzonych badań, wygłaszane przez wybitnych przedstawicieli nauki prawa, zwłaszcza z zagranicy, z którymi kontakt z natury jest utrudniony. Ponadto, można by rozważyć organizowanie w ramach studiów doktoranckich dorocznych konferencji międzynarodowych, podczas których, z jednej strony, doktoranci prezentowaliby na bieżąco wyniki prowadzonych badań, a z drugiej strony doktoranci z innych państw również mogliby przedstawić swoje badania. Dzięki temu konferencja taka służyłaby jako instrument kontroli postępów w pracy naukowej doktoranta, a także umożliwiałaby poznanie się polskich doktorantów z doktorantami z innych krajów, co być może w przyszłości zaowocowałoby prowadzeniem wspólnych projektów naukowych.

Wreszcie, zważywszy na to, że podstawowym obowiązkiem każdego doktoranta byłoby przygotowanie pracy doktorskiej, istotnym elementem kształcenia na studiach doktoranckich byłoby pogłębienie wiedzy z tej dziedziny prawa, w której doktorant się specjalizuje. Oczywiście nie miałyby to charakteru ogólnego, a zajęcia nie powinny być adresowane do wszystkich doktorantów. Raczej tego rodzaju doskonalenie powinno dokonywać się w bieżącej i ścisłej współpracy z promotorem, w ramach dyskusji i indywidualnych konsultacji z nim, a także podczas seminariów doktorskich prowadzonych z danej dziedziny dla wszystkich doktorantów specjalizujących się w tej dziedzinie (założenie elitarnego charakteru studiów doktoranckich spowoduje, że w zasadzie w każdej dziedzinie wystarczające, ze względu na liczbę doktorantów, powinno być zorganizowanie jednego, lub najwyżej dwóch, takich seminariów).

Reasumując, niewątpliwie przedstawione propozycje co do kierunku wykształcenia na studiach doktoranckich są zarówno znacznie bardziej czasochłonne, jak i kapitałochłonne od dotychczas realizowanych, jednak wydają się jedyną drogą do osiągnięcia celu w postaci umożliwienia młodym pracownikom nauki poznania świata nauki, wykształcenia własnego warsztatu badawczego i prowadzenia istotnych i konkurencyjnych, choćby z perspektywy starania się o europejskie granty, badań naukowych. Być może również zwiększyłaby się pożądana internacjonalizacja nauki prawa w Polsce, bowiem dzięki lepszym kontaktom naukowym, z jednej strony, łatwiej byłoby Polakom wyjeżdżać na dalsze studia za granicę, czy nawet jako profesorowie wizytujący albo współpracownicy

¹⁶ Zob. zwłaszcza: <http://home.heinonline.org> (dostęp 10.11.2014 r.).

wnicy przy wykonywaniu międzynarodowych projektów badawczych, a z drugiej strony większa liczba zagranicznych naukowców i studentów przyjeżdżałaby też do Polski.

Podsumowanie

W świetle przedstawionej w opracowaniu tezy studia doktoranckie powinny być zaawansowanymi, elitarnymi studiami przygotowującymi do prowadzenia pracy naukowej. W konsekwencji studia te powinny podejmować wyłącznie osoby zainteresowane rozwojem kariery naukowej. Jednocześnie niezmiernie ważne jest dopasowanie programu studiów do tak zdefiniowanego celu, czemu miałyby służyć skoncentrowanie go na kwestiach metodologii prowadzenia badań naukowych w zakresie nauk prawnych i znacznie szerszej krajowej i zagranicznej współpracy naukowej. Nadanie takiego charakteru prawniczym studiom doktoranckim, choć być może nie odbija wiernie założeń leżących u podstaw programu bolońskiego czy *ratio legis* polskiej regulacji normatywnej tej materii, to na pewno nie jest z nimi sprzeczne, a akcentuje wynikający z nich przede wszystkim naukowy charakter tych studiów.

Podążanie wskazaną drogą do wyznaczonego celu niewątpliwie oznaczałoby odejście od dominującej współcześnie praktyki. Z szerszej perspektywy nie byłoby to jednak niczym niezwykłym – w wielu dziedzinach naukowych, zwłaszcza w naukach eksperymentalnych, już dziś tak właśnie wyglądają studia doktoranckie, które przeznaczone są wyłącznie dla przyszłych naukowców. Oznaczałoby to poniesienie znacznych kosztów na prowadzenie tego rodzaju studiów, a w konsekwencji zamiast poprawiać sytuację budżetów jednostek je prowadzących, stałyby się dla nich znacznym obciążeniem. Wydaje się jednak, że od redefinicji studiów doktoranckich i zmiany podejścia co do nich nie ma ucieczki, chyba że stopniowo zaakceptowane zostanie, iż prawdziwe, lecz zwykłe, studia prawnicze mają *de facto* trwać 9, a nie 5 lat, a praca doktorska to jedynie rozbudowana praca magisterska. Drogą w tym kierunku nie należy jednak podążać.

Doctoral studies in law in Poland: How should they be conducted?

The paper deals with organization and curriculum of doctoral studies in law in Poland. The aim of this article is to identify scope of law schools' freedom concerning the curriculum from the perspective of Polish participation in the Bologna process and law in force. Then the paper explains foundations of Bologna process and restrictions resulting from the process as to the status of doctoral studies as well as Polish regulations concerning doctoral studies (particularly law issued by the Ministry of Science and Higher Education). Although the Bologna process defines doctoral studies as a third level (the most advanced level) of regular studies, the author claims that it does not oblige to consider doctoral studies in the same manner as master and bachelor studies. The curriculum of doctoral studies should rather be focused on providing PhD candidates with skills necessary to conduct research and doctorate should be regarded as a "ga-

te” to becoming a scholar. Then doctoral studies need to be seen as dedicated advanced graduate studies, not as “next” undergraduate level of studies. Such thesis leads to several important consequences as reducing number of students admitted to doctoral studies, limiting number of PhD candidates supervised by one professor, eliminating professional benefits resulting from being awarded PhD (in terms of legal studies – admission to bar exam without prior professional three years long training).

Key words: doctoral studies, legal studies, PhD, Bologna process, doctoral studies curriculum